

Wyłączenie możliwości stosowania klauzuli nadużycia prawa - wyrok SN**Patrycja Szalas, [adwokat Warszawa](#), Rödl & Partner**

Przepis art. 5 Kodeksu cywilnego dotyczący bezprawnego użytku z prawa podmiotowego może być stosowany jedynie, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu zagrożonego wykonywaniem prawa podmiotowego. Wskazuje on, że „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku I CSK 342/17 z 1 grudnia 2017 r.

Powódka wraz z mężem zakupiła od pozwanego samochód osobowy, który został przekazany wraz z kompletem kluczyków, dokumentem ubezpieczenia oraz fakturą (wypełnioną w języku francuskim). Z kolei mąż powódki tytułem zapłaty przekazał pozwanemu kwotę 62 000 zł. 27 lutego 2007 r. doszło do zatrzymania pojazdu przez prokuraturę w związku z podejrzeniem, że samochód zakupiony przez powódkę pochodzi z kradzieży. W związku z wadą prawną samochodu, Powódka w dniu 16 października 2008 r. złożyła pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, jednocześnie wzywając pozwanego do zwrotu ceny nabycia pojazdu. Pozwany wskazał jednak, że nie był on stroną umowy sprzedaży oraz, że umowa sprzedaży w ogóle nie istnieje i odmówił zapłaty ww. kwoty na rzecz strony powodowej.

W konsekwencji, pozew został wniesiony do sądu rejonowego przez powódkę, która domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 62 tys. zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Sąd rejonowy wyrokiem z 29 października 2015 r. zasądził na rzecz powódki ww. kwotę. W związku z podejrzeniem, że samochód został skradziony przez pozwanego, wszczęte zostało przeciwko niemu postępowanie karne. Wykazało ono, że samochód został sprzedany we Francji przez jego pierwotną właścicielkę, która następnie celem wyłudzenia odszkodowania od ubezpieczyciela zawiadomiła policję o rzekomej kradzieży auta. Pozwany, wyrokiem z 29 maja 2014 r. został uznany natomiast za winnego podrobienia faktury samochodu.

Sąd okręgowy, na skutek wniesionej przez pozwanego apelacji, zmienił rozstrzygnięcie sądu I instancji i oddalił powództwo w całości. Stał na stanowisku, całkowicie odmiennie do stanowiska sądu rejonowego, że pomiędzy powódką a pozwanym nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Pozwany występował w tej relacji wyłącznie w roli pośrednika, co miały potwierdzać zeznania męża powódki złożone w toku postępowania karnego. Dodatkowo, sąd wskazał, że powódka nie odstąpiła od umowy sprzedaży w sposób skuteczny. W konsekwencji powódka wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, że pozwany był stroną umowy sprzedaży. Stwierdził, że nie ma żadnych podstaw by przyjąć, że inna osoba niż pozwany była stroną umowy – to pozwany negocjował warunki umowy, przyjął zapłatę oraz wydał samochód. Sąd Najwyższy podkreślił nadto, że mylił się sąd okręgowy w zakresie, w jakim stwierdził, że odstąpienie od umowy dokonane przez powódkę było nieskuteczne. Powódka skutecznie odstąpiła od umowy, bo podstawę odstąpienia należy oceniać według stanu istniejącego w dniu składania oświadczenia o odstąpieniu. Zgodnie z wiedzą powódki, na dzień odstąpienia samochód pochodził z kradzieży, dopiero 6 lat później postępowanie karne wykazało, że było inaczej.

Jednocześnie, Sąd Najwyższy nie przychylił się do zarzutu powódki twierdzącej, że sąd okręgowy niesłusznie zaniechał zastosowania w sprawie art. 5 Kodeksu cywilnego (nadużycie prawa). W ocenie Sądu Najwyższego przepis art. 5 k.c. nie może być stosowany w sytuacji, gdy w inny sposób można zabezpieczyć interes zagrożony wykonywaniem prawa podmiotowego.

Istnieje ugruntowana oraz jednolita linia orzecznicza, poparta stanowiskiem doktryny, że art. 5 k.c. mówiący o nadużyciu prawa stosuje się wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, wręcz nadzwyczajnych, gdy obrona praw strony postępowania nie jest możliwa w żaden inny dopuszczalny prawem sposób.

Reguła, że korzystanie z instytucji nadużycia praw zarówno przez strony (przy dochodzeniu swoich praw), jak i przez sądy (przy rozstrzyganiu o prawach stron) powinno być marginalne, znalazło potwierdzenie po raz kolejny także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017 r., wydanym w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt: I CSK 342/17. W przywołanym orzeczeniu, Sąd Najwyższy wprost stwierdza, że nie było zasadne ani skuteczne odwoływanie się przez powódkę do klauzuli zasad współżycia społecznego (klauzuli nadużycia prawa) w sytuacji, gdy powódka do wykazania swoich racji/poparcia podniesionych zarzutów miała do dyspozycji inne środki prawne.

Istotne było, by powódka wykazała, że pozwany był stroną umowy sprzedaży a następnie, że złożone przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, wraz z wezwaniem pozwanego do zwrotu zapłaconej kwoty, było skuteczne. Obie te czynności powódka uczyniła. Zbędne w tym kontekście było wykazywanie przez powódkę, że działania podejmowane przez pozwanego były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie powinny korzystać z ochrony. Innymi słowy, w sytuacji kiedy strona dochodząc lub broniąc swoich praw, oprze swoje żądanie bądź zarzuty wyłącznie na art. 5 k.c. będzie to niewystarczające i skutkować będzie tym, że Sąd nie uwzględni takiego żądania lub zarzutu.

Wskazana zasada wynika z faktu, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia lub powództwa i znajduje zastosowanie wyłącznie na zasadzie wyjątku. Przepis ten nie może też znaleźć zastosowania w sytuacji, gdy za pomocą innych przepisów prawnych można osiągnąć ten sam lub nawet lepszy skutek (charakter subsydiarny art. 5 k.c.).

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/311149985-Wylaczenie-mozliwosci-stosowania-klauzuli-naduzycia-prawa---wyrok-SN.html>